

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2025r.

w sprawie **A. B.**

skazanego za przestępstwa z art. 278§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 4 czerwca 2025r., sygn. akt XI Ka 413/25, zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego we Włodawie z dnia 20 lutego 2025r., sygn. akt II K 272/24

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od skazanego A. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M.D. kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym,
3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W tym nadzwyczajnym środku odwoławczym postawiono trzy zarzuty naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k., które miało polegać na niedostatecznym rozważeniu zarzutów apelacji.

W pierwszym zarzucie (pkt 1 lit. a), jako niewłaściwie rozpoznany, wskazano zarzut apelacji naruszenia przepisów art. 49§1 k.p.k. w zw. z art. 413§2 pkt 1 k.p.k. poprzez wadliwe i pozbawione podstaw ustalenie kręgu osób pokrzywdzonych działaniem A. B. i przypisanie w opisie czynu, że oskarżony działał na szkodę M. D. (czyn I), a także E. i A. K, (czyn II). W ocenie skarżącego zawarta w aktach sprawy dokumentacja, w szczególności decyzja scaleniowa, która stała się prawomocna z dniem 4 marca 2024r., nie pozwala na uznanie wymienionych osób jako pokrzywdzonych w sprawie, bowiem osoby te w inkryminowanym okresie nie były właścicielami działek objętych ramami postępowania, co skutkuje brakiem związku pomiędzy tymi osobami a dobrem, które zostało naruszone.

W przestrzeni tego zarzutu obrona nie wykazała błędów w rozumowaniu Sądu Odwoławczego, lecz konsekwentnie stoi na stanowisku, że jedynie prawo własności do działek dawałoby podstawę do uznania wymienionych wyżej osób za pokrzywdzonych w sprawie. Skarżący całkowicie ignoruje w tym miejscu logiczne i rzeczowe argumenty Sądu Odwoławczego zawarte na str. 4 motywów pisemnych jego orzeczenia. Sąd wskazał w nich, że: *„Decyzja Starosty W. z 2.02.2024r. zatwierdza projekt scalenia gruntów części wsi K. i w punkcie XV nadaje jej rygor natychmiastowej wykonalności (k.108-110). Z uzasadnienia wynika, że przemawiał za tym wzgląd na wyjątkowy interes społeczny i konieczność objęcia w posiadanie nowo wydzielonych działek w jednym czasie. To oznacza, że **zarówno M. D. jak i małżonkowie K. byli posiadaczami odpowiednio działek nr [...] i [...]1 już od 2 lutego 2024r.** Uprawomocnienie się decyzji w marcu 2024 r. miało znaczenie tylko dla nabycia prawa własności, ale nie dla statusu pokrzywdzonych w postępowaniu karnym”*. Stanowisko Sądu Odwoławczego jest, w świetle art. 278 k.k., jak najbardziej uprawnione. Wszak przedmiotem ochrony czynu zabronionego przez §1 tego przepisu jest nie tylko własność, ale i posiadanie rzeczy, zaś w orzecznictwie wskazuje się także na inne prawa rzeczowe albo obligacyjne do rzeczy ruchomej (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2013r., sygn. akt V

KK 233/13). Skarżący nie zdołał wykazać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu Odwoławczego, a co za tym idzie, rozważania tego Sądu, oparte na treściach wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego, należało w pełni zaakceptować.

Przede wszystkim zwrócić jednak należy uwagę na dyspozycję art. 49§1 k.p.k., która jednoznacznie wskazuje, że *„pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo”*. Przepis ten podkreśla, że status strony w postępowaniu karnym przysługiwać może osobie, której dobro prawne zostało **bezpośrednio** naruszone, bez względu na to, jaki tytuł prawny miała do tego dobra.

W drugim zarzucie kasacji (pkt I lit. b)), zwrócono uwagę na nieprawidłowe rozważenie zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 193§1 k.p.k. polegającego na niewywołaniu i zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu biegłego z zakresu szacowania wartości drewna i jej ustalenie w oparciu o cenę detaliczną drewna na podstawie decyzji nr 1 Nadleśniczego Nadleśnictwa W. z dnia 12 stycznia 2024r.

Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutu zwyczajnego środka odwoławczego w sposób rzeczowy i prawidłowy. Ponownie skarżący nie dostarczył takiej argumentacji, która podważałaby prawidłowość kontroli odwoławczej w omawianym obszarze. Dodać jedynie można, że w zarzucie apelacyjnym wprost wskazano, że niepowołanie biegłego wynikało nie z nieuwzględnienia stosownych wniosków stron, ale że Sąd nie podjął takiej decyzji z urzędu (pkt 3 apelacji obrońcy skazanego). Zasadnym więc jawi się wskazanie, że trudno jest skutecznie zarzucać Sądowi naruszenie przepisów procedury karnej dotyczących postępowania dowodowego, a konkretnie zarzucanie braku inicjatywy dowodowej (która stanowi uprawnienie, a nie bezwzględny obowiązek Sądu), przy jednoczesnym braku inicjatywy dowodowej stron postępowania.

Odnosnie zaś ostatniego zarzutu kasacji, w którym wskazano na niewłaściwe odniesienie się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 399§1 k.p.k., polegającego na nieuprzedzeniu przez Sąd I instancji o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, podnieść należy, że również w tej przestrzeni przeprowadzona kontrola odwoławcza nie jawi się jako nieprawidłowa. Zauważenia

w tym miejscu wymaga, że Sąd Rejonowy zastosował przepis art. 91§1 k.k., a zatem orzekał w przestrzeni instytucji prawa materialnego o charakterze obligatoryjnym. W tej sytuacji Sąd nie był zobowiązany do uprzedzenia obecnych na rozprawie stron o „zmianie” kwalifikacji prawnej czynu – jak np. w przypadku orzeczenia kary łącznej. Co więcej, jak trafnie zauważył Sąd Odwoławczy, zmiana ta miała dla skazanego korzystny charakter, a co za tym idzie trudno mówić o uchybieniu proceduralnym, które niosłyby dla skazanego negatywne skutki procesowe.

Biorąc pod uwagę wszystko powyżej należało uznać, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Konsekwencją powyższych wniosków było uznanie kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Zgodnie z wnioskiem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. D., zawartym w odpowiedzi na kasację, na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. § 11 ust. 2 pkt 6 i ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023r., poz. 1964 t.j.), zasądzono od skazanego na rzecz wymienionego oskarżyciela posiłkowego zwrot wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[a.ł.]